

mana) jeszcze przed przybyciem związkowego wojska, wysłali do swych trzech wiosek z tamtej strony Renu.

*Dnia 13 sierpnia.* — Poseł francuzki hr. Rumigny, okazuje się zawsze prawdziwym przyjacielem Szwajcarów. Prócz najnowszego dowodu, objawił on przedtem już swój sposób myślenia, ponieważ znajdował się przy zagajeniu seymu w Zurychu i ciągle tu bawi.

#### *Bazylea 12 Sierpnia.*

Na onegdajszym posiedzeniu wielkiej rady, przedłożyła mała rada projekt uchwały, względem żadanego wojskowego obsadzenia, który po roztrząśnieniu 42 głosami przeciw 10 głosom przyjętym został.

Wczoray po południu o wpół do drugiej godziny, Aargauski batalion Müllera stanął przed tutejszym miastem i obsadził bramy; drugi batalion wszedł do miasta i został w linii ustawiony. Poczém pod zasłoną konnicy nastąpił wjazd związkowych kommissarzy i pułkownika kwatermistrza Dufour, za nimi wkroczył jeden Berneński i jeden Soloturnski batalion piechoty i jedna bateria artylleryi aargauskiej. »Spokojna i godna postawa» pisze Bazyleyska gazeta, jaką się to wkroczenie wojska odznaczało, nnsiały naszym mieszkańcom nasunąć myśl, że to istotnie są związkowe wojska, a nie nieprzyjaciele, którzy w naszych murach przyjęcie znaleźli. »Popołudnie przeminęło bez najmniejszej niespokojności. Lecz wieczorem panował chwilowy nieporządek, z powodu przybycia z Liestal Mikolaja Singenisond, które spowodowało niejakię zbiegowisko ludu, aż związkowi i bazyleyscy officerowie do powozu go wzięli i z nim z miasta wyjechali. Na rynku któryś z ustawionych tam żołnierzy wystrzelił, co rozjątrzenie powiększyło. Wkrótce potem lud się uspokoił i noc bez naruszenia spokojności przeszła. Dway Liestalscy jeźdźcy wyjechali dziś przy świetle z miasta.

Gazeta w Karlsruhe donosi z Lörrach z d. 11 sierpnia: »Liistalczycy sprzeciwiali się wkroczeniu wojsk związkowych. Liestalski pułkownik Blaser z 600 ludźmi spotkał je w Haardward i żądał aby jako zwycięzca pod Pratteln przypuszczoným był do obsadzenia miasta. Pułkownik Dufour zaś na

to nie zezwolił. Bazyliyska stanowa kompania, która oświadczyła, że prędzey da się w piech wyciąć, niż broń złożyć, w gminach była rozłożona, otrzymała pozwolenie powrotu do miasta. Związkowe wojsko składające się z 2800 piechoty, 60 jazdy i 180 artylleryi w kroczyło do Bazylei, pewnie więcey nadeydzie.

*Dnia 13 Sierpnia.* — Wczoray przybyła tu jeszcze jedna argauska kompania artylleryi i jeden dywizyon berneńskiey jazdy. Wszystkie stanowiska zajmuje związkowe wojsko. Pułkownik Guerri onegdy przybywszy tu, objął dowództwo nad wojskiem związkowem. W tych dniach Cesarsko Rossyjski pełnomocnik przejeżdżał dwa razy przez nasze miasto i wiele gońców przechodziło tędy do Frankfortu. Obrót naszych spraw zwrócił na się wielką uwagę mocarstw. Rzeczywiście posłowie trzech wielkich mocarstw odbyli w Raden (w kantonie Aargau) konferencyę i przesłali seymowi notę na korzyść Bazylei, zaproszono i francuzkiego posła do przystąpienia do tej protestacyi, lecz brakowi instrukcyi od swego rządu się wymówił.

#### *Schwyc 12 Sierpnia.*

Spodziewamy się, że za pomocą komissarzy związkowych, nowa ustawa zaprowadzona i Ausser i Inner-Schwyc połączone zostaną.

*Dnia 13 Sierpnia.* — Z Paryża dowiadujemy się, że na tamieczney giełdzie ostatnie nasze wypadki sprawiły wielkie wrażenie, i że kursa spadły, ponieważ powszechnie interwencyi się spodziewano. Jak we Francyi tak i u nas są zdania podzielone, kiedy i w jaki sposób obce mocarstwa w mieszają się w nasze sprawy. Ale to pewna, że nasze spory do tego doprowadzą. Posłowie zagraniczni zrobili prezesowi seymu Panu Hesa przedstawienia. (G. P. S.)

### C Z E C H Y

#### *Cieplice 16 Sierpnia.*

Onegdy nastąpił zjazd naszego Cesarza z królem Pruskim, lecz nie w Łowosicach ani Lutomerzu, jak utrzymywane, lecz w samem Teresienstađ, w domu komendanta. Wczoray wieczór przybył tu Król Saski w przejeździe swoim do Pragi, dokąd dziś rano odjechał. Cesarz ma zabawić w Pradze do 26 t. m., również król Saski jak zapewniają,